

# PRZEGLĄD PEDAGOGICZNY

ORGAN TOW. NAUCZYCIELI SZKÓŁ ŚREDNICH I WYŻSZYCH  
T. N. S. W.

POD REDAKCJĄ MAKSYMILIANA TAZBIRA

Nr. 14

Warszawa, 1 września 1937 r.

R. LVI (22).

TREŚĆ: Czy brak etatów? — 205. Dr. *Kazimierz Łuczewski*. Kongres F.I.P.E.S.O. w Paryżu. — 207. Szkolnictwo średnie ogólnokształcące w liczbach. — 210. *Mieczysław Kosiński*. Biologia w nowym gimnazjum. — 212. Zjazd przyrodników we Lwowie. — 214. r. m. Sprawozdanie z działalności Zarządu Głównego w czasie wakacji. — 215. Reaktywacja Kuratorium O. S. Pomorskiego. — 216. Konferencja z p. Dyrektorem M. Pollakiem. — 216. Konferencja z p. Dyrektorem Biura Personalnego Min. W. R. i O. P. — 216. Ulepszanie zadawania szkolnego — 217. Kronika. — 218. Z załobnej karty: ś. p. Wiceminister Józef Ujejski. ś. p. Edmund Treichel. ś. p. Jan Biełohołow

## Czy brak etatów?

Ostatnie dni ubiegłego roku szkolnego przyniosły wielu gimnazjom państwowym istną lawinę zgłoszeń do egzaminu wstępnego. Komisje egzaminacyjne pracowały bez wytchnienia; wreszcie przesiawszy skrupulatnie kandydatów, ogłosiły rodzicom „wyroki”. W rezultacie w samej tylko Warszawie znalazło się pono około 800 dzieci, które mimo pomyślnego wyniku egzaminu nie zostały przyjęte do I klasy z powodu braku miejsca; w wielu miastach prowincjonalnych stosunek procentowy nieprzyjętych z braku miejsca był podobny, albo jeszcze wyższy. Tak np. w Poznaniu nie przyjęto z tego powodu po egzaminie około 200 dzieci, w Bydgoszczy 100, w Stanisławowie 150, w Ostrowie Wielkopolskim około 100 itd. Tam, gdzie na miejscu jest sporo szkół prywatnych, rozpoczął się z kolei szturm rodziców do wrót tych szkół, naturalnie zawsze prawie z prośbą o daleko idące ulgi w opłatach. W rezultacie jednak w takiej Warszawie lub Łodzi szkoły prywatne potrafią przyjąć dość znaczny zapas kandydatów do kl. I; konieczne zaś indywidualne ulgi w opłacie szkolnej nie obniżą zbytnio szczytych płac nauczycielskich, jeżeli tylko frekwencja w poszczególnych klasach będzie wystarczająca. Tam jednak, gdzie szkół prywatnych jest mało, jak np. w b. dzielnicy pruskiej albo w województwach małopolskich — wytworzyła się dla rodziców sytuacja niekiedy tragiczna. Organizowano tedy długie szeregi delegacji rodzicielskich do Kuratoriów z prośbą o stworzenie równoległych oddziałów, albo o koncesję na gimnazjum prywatne. Nastąpił oczywiście szereg łagodzących obietnic, rodzice uspokoili się nieco, poczem przyszedł

okres urlopów urzędniczych, a w tym okresie — wiadomo — władze nasze wydają mało konkretnych zarządzeń. Nic dziwnego, że sprawa pomieszczenia kandydatów do klasy I w wielu miejscowościach zawiśla podobno w powietrzu.

A jednak zdawałoby się, że tak doniosłe zjawisko społeczne, jakim był ów szturm tysięcy dzieci do murów gimnazjum, radosna konsekwencja przyrostu naturalnego Polski i przyrostu liczby młodzieży w szkołach powszechnych — że wszystko to powinno być z góry wynikać ze statystyki szkolnej. To co dla rodziców, a nawet dla nauczycieli było niespodzianką, nie powinno było w równym stopniu zaskoczyć naszych władz szkolnych.

Jak słyszeliśmy, największą trudność stanowi tu, podobnie jak w szkolnictwie powszechnym, nie tyle brak sal szkolnych, ile *brak potrzebnych etatów nauczycielskich*. Jest to więc przede wszystkim zagadnienie budżetowe, ale zagadnienie szczególnie przykre, bo uderzające boleśnie w bardzo szerokie rzesze obywateli. Trudno tu nie wspomnieć, że ten właśnie brak etatów dotyka również najżywotniejszych interesów zawodowych nauczycielstwa. Jakże smętnie wobec tego stanu rzeczy wyglądają cyfry naszego preliminarza budżetowego, które przewidywały na rok 1936/37 dla szkół średnich państwowych i zakładów kształcenia nauczycieli ogółem 5994 etatów nauczycielskich i *niezmienioną liczbę etatów na rok 1937/38*. A równocześnie liczba etatów w szkołach powszechnych wzrosła w preliminarzu w ciągu roku o 4000!

Zapewne tym razem te zatrważające liczby młodzieży stojącej bez miejsca u wrót szkół średnich będą poważnym argumentem dla Ministerstwa W. R. i O. P. w jego staraniach o zwiększenie liczby etatów nauczycieli szkół średnich w budżecie państwowym na rok 1938/39. Jasne jest bowiem, że życie domaga się gwałtownie zwiększenia liczby oddziałów w szkołach średnich państwowych, a tym samym zwiększenia liczby nauczycieli.

Życie domaga się tego jednak już teraz, już w bieżącym roku szkolnym, przeto zdaniem naszym Skarb powinien by już obecnie przyjść władzom szkolnym z doraźną pomocą przez podniesienie liczby etatów w szkołach państwowych lub przez obmyślenie pomocy dla tych szkół prywatnych, które wyręczają Państwo w jego funkcjach.

Szkoły te winny być jak najwydatniej subsydiowane drogą przydzielania im etatów, oraz — jak to było do niedawna — otrzymywać zwrot czesnego za dzieci pracowników państwowych.

Poza tym — sądzymy, że z całą konsekwencją należało by teraz przynajmniej wreszcie wycofać wszystkich nauczycieli szkół średnich, przydzielonych do szkół powszechnych, z uszczerbkiem etatów szkolnictwa średniego, a jest ich podobno jeszcze około 400! Przypuszczamy ponadto, że istnieje pewna rezerwa etatów gimnazjalnych, zajętych przez osoby nie będące teraz nauczycielami, np. przez instruktorów oświaty pozaszkolnej, instruktorów szkolnictwa powszechnego, pracowników różnych organizacji społecznych itp. Byłaby może pora rezerwę tę przejrzeć skrupulatnie, a wszystkich zbęd-

nych pozafrontowych *działaczy* wysłać „na front”, wysłać ich do okopów naszej szkoły średniej, o ile naturalnie działacze ci mają z kwalifikacjami do szkoły średniej cośkolwiek wspólnego. W przeciwnym razie trzeba by zwolnić ich etaty i zaangażować niezwłocznie nowych, młodych nauczycieli.

Wreszcie warto by przy sposobności znów konkretnie pomyśleć o starzejącym się zwolna w bezczynności hufcu emerytów. Ludzie ci, i tak opłacani są przez Skarb Państwa, a więc mogliby być powołani do czynnej służby stosunkowo tanim kosztem. W tym wypadku likwidacja kłopotów organizacyjnych szkolnictwa szłaby w parze z likwidacją ciężkich niekiedy krzywd z niedawnej przeszłości.

## Kongres F. I. P. E. S. O. w Paryżu

Przydługi ten skrót należy czytać: „Fédération Internationale des Professeurs de l'Enseignement Secondaire Officiel”. W Federacji uczestniczą organizacje nauczycielstwa szkół średnich, nie tylko państwowych, wszystkich niemal państw europejskich. Nie wchodzi do niej zrzeszenia sowieckie, a ostatnio, po rozwiązaniu ich przez odnośne rządy, organizacja niemiecka i portugalska. W zasadzie przeto jest to dość luźny związek organizacji, owianych duchem demokracji i postępu, w tradycyjnym tych słów znaczeniu. Nic dziwnego przeto, że obrady 18 Kongresu toczyły się w siedzibie jednej z sekcji Ligi Narodów, t. zw. Institut International de Coopération Intellectuelle, w gmachu pięknym, ale bardzo zaniedbanego Palais Royal.

Organizacja Federacji jest bardzo prosta. Ciałem ustawodawczym jest t. zw. Comité Directeur, w którego skład wchodzi delegaci oficjalni poszczególnych zrzeszeń. Komiteć ten udziela absolutorium wybieranemu przez siebie Comité exécutif, uchwała względnie zmienia statut Federacji i na jego posiedzeniach zapadają zasadnicze uchwały ideowe i organizacyjne. Komitet Wykonawczy składał się do tej pory z prezesa, sekretarza generalnego i trzech członków, na odbytych właśnie Kongresie liczbę członków podniesiono do czterech. Prezsem Federacji wybrano, na miejsce ustępującego Anglika Parker'a, Francuza Gossart. Na zakończenie tych sumarycznych szczegółów o strukturze organizacyjnej Federacji wypadnie dodać, że utrzymuje ona żywy kontakt z Komitetem Porozumiewawczym Wielkich Zrzeszeń Międzynarodowych i Komitetem Międzynarodowym Pracowników Umysłowych, a to przez delegatów i składki.

Po tym wstępie orientacyjnym przystąpmy do relacji o 18 Kongresie F. I. P. E. S. O. W Polsce do Federacji należy jedna tylko nasza organizacja T. N. S. W. Na zaproszenie Komitetu Organizacyjnego Wydział Zarządu Głównego wydelegował do Paryża naszego Prezesa, prof. Wł. Tatarkiewicza, i niżej podpisanego. Prace Kongresu zaczęły się 1 sierpnia posiedzeniem sprawozdawczym Komitetu, a zakończyły się 6 sierpnia zebraniem plenarnym kongresistów, w obecności francuskiego ministra oświecenia.

Tematem zebrań plenarnych było zagadnienie kształcenia zmysłu społecznego wychowanków, w naszej terminologii: wychowanie obywatelskie. Ankieta na ten temat rozpisano na długo przed terminem Kongresu. Sporo odpowiedzi, nieraz bardzo interesujących, wydrukowano w ostatnich dwóch numerach kwartalnika Federacji, wychodzącego w trzech językach (francuskim, angielskim i niemieckim) Bulletin International, całość jednak problematu była przedmiotem najgłębszego niewątpliwie referatu na Kongresie, wygłoszonego przez sprawozdawcę generalnego Le Lay. Do tego sprawozdania kilku mówców dodało mniej lub więcej obszernie opracowania uzupełniające lub tautologiczne, gdyż bez uprzedniego porozumienia się z sprawozdawcą, tak iż o dyskusji, w ścisłym tego słowa znaczeniu, nie było mowy. Ostatnie plenum przyjęło jednogłośnie, w każdym razie bez sprzeciwów, wnioski w tej materii, które zapewne już najbliższy Bulletin poda in extenso.

Muszę wyznać, że ta część programu, a mianowicie posiedzenia, poświęcone ścieraniu się poglądów w swobodnej wymianie zdań, wydała mi się najslabszą stroną prac i imprez kongresowych. Lecz czy w takim skupisku ludzi z czterech stron świata może być inaczej? Czy spełnianie tej samej zasadniczo, funkcji, w tym wypadku wychowawczej, i podobne co do poziomu wykształcenie są już wystarczającą podstawą prawdziwej, sięgającej do rdzenia zagadnień dyskusji? Może w wyjątkowo sprzyjających okolicznościach z rozgwaru opinii i dążeń wytryska czasem iskra prawdy, ale i w tych wypadkach wynik jest zapewne zawsze nieestosunkowo mały w porównaniu z nakładem środków i wysiłków. To też istotnego znaczenia tego rodzaju zjazdów należy chyba szukać gdzie indziej: w zetknięciu się z kolegami i towarzyszami pracy z innych krajów i narodów, w obserwacji urządzeń i instytucji i wynikającym z tych kontaktów rozszerzeniu widnokręgów i, że się tak wyrażę, uelastycznieniu poglądów. Tą miarą mierząc Kongres, wypadnie stwierdzić, że był dla wszystkich, jak wolno przypuszczać, uczestników pobudką do pożytecznych refleksyj.

A więc naprzód zwiedzone przez nas działy Wystawy związane ze szkolnictwem, t. zw. pałac odkryć i pawilon szkolnictwa. W pierwszym, pomijając rzeczy efektowne i obliczone raczej na wrażenie, podziwialiśmy, między innymi, kapitalne zdjęcia, w niespotykanych zazwyczaj powiększeniach, z dziedziny fizyki ziemi i astronomii. Oto pomoce naukowe w najgłębszym tego słowa znaczeniu! Pawilon szkolnictwa, niezupełnie jeszcze wykończony, przypomina dział szkolny na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu, podkreślając z szczególnym naciskiem rolę rysunku, jaką w tej chwili sfery pedagogiczne francuskie przypisują tej pracy w rozwoju obserwacji i myślenia. W dziale zagranicznym rysunków wyróżnia się sala polska, co oprowadzający nas kolega francuski z gorącym podniósł uznaniem, wyrażając podziękowanie w imieniu rządu francuskiego za naszą współpracę. W sali kinematograficznej pokazano nam dwie autentyczne lekcje, przyrody i matematyki, jako interesująca nowość.

O muzeum pedagogicznym trudno mi wyrazić się z równym uznaniem, przeładowane i cokolwiek jednak muzealne. Szkoły zaś średnie, które zdołaliśmy zwiedzić, były raczej, jak to mówią, ciekawe. Stare, ma przeszło 50 lat, liceum Janson de Sailly, o pięknych tradycjach i nieśląbnącej pomysłowości członków grona (jeden z nich, p. Lablenie, propaguje z powodzeniem, jak nam mówiono, metodę uczenia łaciny na modłę języków żywych), jest ponurym, brzydkim gmachem z ciemnymi klasami, ale z pięknymi freskami w rozmównicy, liceum zaś żeńskie Jules Ferry przedstawia się, jeżeli idzie o architekturę, bardzo korzystnie, pracownie ma nowoczesne, ale sala dla ćwiczeń cielesnych znajduje się na samym szczycie, na czwartym bodaj pięttrze, a ponieważ jest nadto prawie w całości oszklona, więc temperatura w niej tropikalna. Lecz szkoły średnie francuskie, szczególnie w większych miastach, tak są odrębne, że byłoby elementarnym błędem, gdybyśmy do nich chcieli przykładać polskie n. p. sprawdziany. Jednym się wszakże wyróżniają: w metodach raczej konserwatywne, często nawet zacofane, uczą gruntownie i wymagają przewidzianego minimum niemiłosiernie, a to przecie nie drobnostka!

Tyle o zwiedzaniu urządzeń szkolnych. To cośmy poza tym widzieli z Wystawy, nie należy do tematu mego szkicowego z konieczności sprawozdania, było to jednak bardzo nie dużo, gdyż w kilku dniach nie podobna, nawet w przybliżeniu, rozejrzeć się w jej ogromie. Pokazano nam, w arcyprzyjemnej przejażdżce stateczkiem całość, niesłychanie malowniczą i nieco chaotyczną, bo, jak wiadomo, dużo jeszcze wody upłynie w Sekwanie, nim wszystko będzie gotowe, poszczególne pawilony zwiedzaliśmy już indywidualnie, w wolnych od zajęć i... rozrywek chwilach.

I oto dobiegam do najbardziej charakterystycznej cechy naszego Kongresu. Przyjęcia, uczyty i wycieczki, podczas których znowu były i przyjęcia i uczyty. Pomijając mniej, moim zdaniem, ważne, jak wieczór w Operze lub bankiet z ministrem oświecenia, wspomnę krótko o jednodniowej wycieczce autokarami w stronę Compiègne, przy czym, poza zamkami, jak Chantilly i Pierrefonds, mieliśmy sposobność zwiedzenia historycznego miejsca, gdzie marszałek Foch poddyktował delegacji niemieckiej warunki rozejmu, i o dwudniowym wypadzie w okolice Blois i Tours, do zamków nad Loire'ą. Ale tu trzeba by pióra poety, a ja piszę tylko sprawozdanie. Podczas tej szczególnie wycieczki zabłysła w pełnym blasku wykwintna gościnność naszych francuskich gospodarzy, którą w miłej wszyscy chowamy pamięci. Wycieczka ostatnia odbyła się już po zamknięciu obrad, w dniach 7 i 8 sierpnia, a około 10 kongresisci rozjechali się do domów, wynosząc z nad Sekwany przekonanie, że w wszystkich krajach reprezentowanych na zjeździe myśl pedagogiczna pracuje nieustannie, mimo rosnące w coraz to liczniejszych krajach trudności. Świadomość ta znalazła kilkakrotnie wymowny wyraz w oświadczeniach i przemowach niejednego mówcy i rozmówcy i była, jeżeli się nie mylę, dominantą Kongresu.

*Dr. Kazimierz Łuczewski*

## Szkolnictwo średnie ogólnokształcące w liczbach

Zeszyt 56 „Statystyki Polski” opracowany przy współudziale Ministerstwa W. R. i C. P. przez Główny Urząd Statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej (Warszawa, 1937, str. 67) przynosi m. in. nowe dane z dziedziny statystyki szkolnictwa średniego ogólnokształcącego za rok szkolny 1935 — 36, według stanu z dn. 1 października 1935 r.

Statystyka ta wykazuje, iż ogólna liczba szkół śr. w r. szk. 1935 — 36, w porównaniu z r. szk. 1934 — 35, zmalała o 15 i wynosi 755: państwowych — 303, samorządowych — 44 (bez szkół utrzymywanych przez Śląski Urząd Wojewódzki, które zaliczane są do grupy szkół państwowych), prywatnych — 408 (o 12 mniej, niż w r. 1934 — 35); natomiast o 15 tysięcy wzrosła liczba młodzieży i stanowiła 181.138 (98.846 — w szkołach państwowych, 9.838 — w samorządowych, 72.454 — w prywatnych). Więcej niż połowa tego przyrostu, widocznego głównie w klasach nowego ustroju, przypada na szkoły państwowe, mniej niż połowa — na szkoły prywatne; w samorządowych przyrost ten jest nieznaczny.

W przytoczonej liczbie szkół średnich ogólnokształcących, podobnie jak w trzech ostatnich latach, uwzględniono jako samodzielne szkoły t. zw. klasy gimnazjalne, powstałe przy likwidujących się seminariach nauczycielskich. Szkół tych w r. szk. 1935—36 było 50 (22 państwowe, 4 samorządowe, 24 prywatne) z 6680 uczniami. W tej liczbie było prawie 5 tysięcy dziewcząt, gdyż z wyjątkiem 2 są to szkoły żeńskie (31) i koedukacyjne (17).

Nawiasem uwzględnić jeszcze należy istniejące przy niepaństwowych szkołach średnich ogólnokształcących prywatne szkoły powszechne, które realizują program publicznych szkół powszechnych II stopnia i stanowią podbudowę gimnazjum. Ponieważ szkoły te tylko formalnie są odrębnymi jednostkami organizacyjnymi, faktycznie jednak przez osobę koncesjonariusza, budynek szkolny i personel nauczycielski ściśle są związane z macierzystymi szkołami średnimi, przeto uwzględniamy ich liczbę: 219 oraz 31.803 dzieci (o 6 tysięcy więcej niż w r. szk. 1934 — 35). W tej liczbie m. st. Warszawa liczyło 58 takich szkół, nadal z 5 tysiącami młodzieży.

Równie interesujące dane omawianej statystyki dotyczą wyników klasyfikacji, egzaminów dojrzałości, a przede wszystkim liczby kandydatów oraz liczby uczniów nowoprzyjętych. Dane te stwierdzają, iż w r. szk. 1935 — 36 zgłosiło się o 14 tysięcy (z czego o osiem w szkołach państwowych, o tysiąc — w samorządowych, o pięć — w prywatnych) więcej kandydatów niż w r. szk. 1934 — 35. Liczba ta w omawianym r. szk. wynosiła ogółem 74.595 (w państwowych — 40.340, samorządowych — 4.528, prywatnych — 29.727). Z liczby tej przyjęto w państwowych szkołach — 27.724, w samorządowych — 3286, w prywatnych — 24.197.

Dane tabl. I, II, III (str. 211) ujęte dla większej wyrazistości w procentach, dają obraz tych możliwości w doborze młodzieży, jakimi rozporządzają poszczególne rodzaje szkół (państwowe, samorządowe, prywatne), świadczą o rosnącym postępie w selekcji młodzieży szkół średnich, ilustrują skalę pilności chłopców i dziewcząt itp.

W r. szk. 1935—36 po raz pierwszy opracowano bardzo ciekawe dane o abiturientach, którzy otrzymali świadectwa dojrzałości, według wyznania i języka ojczystego. W r. 1934—35 ogółem wydano 12.820 matur. W tej liczbie abiturienti wyznania rzymskokatolickiego stanowią 73%, *mojżeszowego* 18%, greckokatolickiego 3,1%, prawosławnego 2,3%, ewangelickiego 2,3%.

W omawianej statystyce całkiem słusznie pominięto w r. szk. 1935—36 dane o liczbie nauczycieli — posad. Dane te bowiem zawsze były nieściśle, nie odpowiadały liczbie nauczycieli — osób fizycznych. Wynikało to z metody opracowania, gdyż jednostką statystyczną opracowania była szkoła, która musiała podać wszystkich zatrudnionych w niej nauczycieli, bez względu na ilość godzin ich pracy. Nauczyciele więc, zajmujący stanowiska w dwóch lub więcej szkołach, liczeni byli tyle razy, w ilu szkołach uczą. Statystyka szkolna za r. 1935—36 zgodnie z naszym postulatem zapowiada subtelniejsze i dokładniejsze opracowanie tych danych.

Pierwsze w związku z tym materiały liczbowe, opracowane już inaczej na podstawie bowiem kart indywidualnych, wypełnionych przez nauczycieli, znaleźć można w zeszytcie 4. „Oświaty i Wychowania” (1937, str. 370—77). Z materiałów tych wynika, iż w szkolnictwie średnim ogólnokształcącym mieliśmy r. 1935—36 ogółem 7726 nauczycieli t. zw. wyłącznych, tj. pracujących tylko w wymienionym rodzaju szkolnictwa, oraz 2877 t. zw. wspólnych, tj. wykładających w dwu lub więcej rodzajach szkolnictwa [ogólnokształcące, nauczycielskie, zawodowe, artystyczne, wyższe i inne]. Nauczycieli nieczynnych z powodu choroby, studiów w kraju, przydziału do administracji, zawieszenia w czynnościach, wyjazdu za granicę i innych było w szkolnictwie śr. ogóln.: 77 mężczyzn i 14 kobiet.

Uderza tu brak danych dotyczących nauczycieli bezrobotnych.

Oczekujemy również ściślej liczby nauczycieli, zatrudnionych w zakresie poszczególnych przedmiotów nauczania, oraz danych, związanych z przeciętnym obciążeniem nauczyciela szkoły śr. liczbą godzin lekcyjnych oraz liczbą uczniów. Nadto chodziło by o prowadzenie stałej ewidencji kandydatów na nauczycieli w szkolnictwie średnim z oddzielną rubryką tych zatrudnionych, którym zbyt skromne uposażenie nie zapewnia minimum egzystencji. Drogą tą można by zmieścić do opracowania przewidywanego na najbliższe lata planu zatrudnienia młodego nauczycielstwa.

### I. Uczniowie nowoprzyjęci

Odsetek uczniów nowoprzyjętych w stosunku do liczby kandydatów								
Szkoły	Ogółem w Polsce		w tym ze szkół powszechnych					
			publicznych		prywatnych		prywatnych własnych	
	1934—35	1935—36	1934—35	1935—36	1934—35	1935—36	1934—35	1935—36
państwowe	74,9	67,5	74,3	67,7	72,8	67,0	—	—
	w m. Warszawie		37,1	36,4	55,7	56,4	—	—
samorządowe	73,8	71,1	74,5	75,0	86,3	84,2	96,7	94,7
	w m. Warszawie		74,0	57,5	85,7	70,0	95,0	95,4
prywatne	84,5	82,7	86,1	84,6	89,7	89,3	93,6	91,4
	w m. Warszawie		77,9	74,0	90,4	88,2	94,3	91,6

### II. Promocje uczniów

Odsetek uczniów promowanych do następnej klasy							
r. szk	ogółem	chłopcy	dziewczęta	s z k o ł y			
				państwowe	samorządowe	prywatne	
1924—25	82,9	81,8	84,8				
1930—31	84,6	82,9	87,2				
1931—32	86,3	85,3	88,2				
1933—34	86,7	85,3	88,8	85,9	85,7	88,0	
1934—35	86,7	84,9	89,2	86,0	87,5	87,2	

### III. Egzaminy dojrzałości — 1934/35

Odsetek abiturientów, którzy otrzymali świadectwa dojrzałości, w stosunku do liczby tych, którzy przystąpili do egzaminu		
a A b i t u r i e n c i s z k ó ł		
Ogółem	mężczyźni	kobiety
85,9	85,2	86,7
Szkoły państwowe . . . . .		87,9
„ samorządowe . . . . .		83,7
„ prywatne . . . . .		82,7
b. E k s t e r n i s c i		
Ogółem: 41,3, w tym absolw. kursów mat: 37,7, absolw. szkół śr. zagranicznych: 63,8		

## Biologia w nowym gimnazjum

(Uwagi w związku z realizacją tymczasowego programu)

Kiedyśmy ukończyli okres czteroletniego gimnazjum, nie od rzeczy będzie zdać sobie sprawę z trudności realizacji programu biologii. Uwagi moje nie są tylko osobiste, ale stanowią również odbicie wspólnej opinii kolegów, wyrażonej niejednokrotnie w dyskusjach podczas zebrań Lwowskiego Ogniska Metodycznego Biologii, Lwowskiego Koła Biologów (nauczycieli szkół średnich), w końcu niektóre były tematem obrad Sekcji Przyrodniczo-Dydaktycznej XV Zjazdu Lekarzy i Przyrodników we Lwowie.

A. Przejdźmy najpierw zalety programu:

1. Materiał nauczania określa ściśle treść i zakres pracy ucznia i nauczyciela.
2. Oś programu stanowi kultura Polski.
3. Dostosowanie do rozwoju psychicznego młodzieży umożliwia należyte podejście do niej i podanie wiedzy.
4. Dobre ujęcie wychowawcze, ponieważ opiera się na podłożu życiowo praktycznym, uwzględniając na pierwszym planie środowisko.
5. W związku z życiowym nastawieniem podkreśla wpływ czynników gospodarczych oraz zrozumienie higieny osobistej i społecznej.
6. Program łączy aktywne postawy ucznia, podkreślając samodzielność.
7. Wymaga użycia różnych metod dydaktycznych, pozostawiając nauczycielowi swobodę wyboru tychże.

B. Do złych stron nie tyle programu, ile warunków, w jakich on jest realizowany zaliczmy:

1. Za obszerne ramy w danym czasie.
2. Przerwa w nauczaniu biologii w klasie III, powodująca zapomnienie nabytych poprzednio wiadomości i utrudniająca pracę w klasie IV.
3. Brak dobrych podręczników.
4. Niewystarczające fundusze do zakupu pomocy naukowych dla pracowni oraz zaopatrzenia bibliotek w odpowiednie lektury.
5. Przeciążenie pracą nauczyciela.

Ponieważ do spraw zawartych w punktach 1 — 4 wrócimy przy omawianiu postulatów, przejdźmy do punktu 5-go.

Jeżeli w dyskusjach podczas zebrań poda ktoś nowy jakiś projekt, czy inny sposób wykonania czegoś, to zawsze przychodzi obecnym na myśl pytanie, „kiedy to zrobić?” Zeby przedstawić ten „chroniczny brak czasu” u biologów, zróbmy takie krótkie zestawienie. Obok obowiązków, jakie ciąży na każdym nauczycielu szkoły średniej, wyciszmy dodatkowe biologiczne: a) prowadzenie pracowni biologicznej, b) przygotowywanie do ćwiczeń, c) opieka nad gabinetem zbiorów, d) nad hodowlami szkolnymi, e) ogrodem, f) kątkiem biologicznym, g) biblioteką i czytelnictwem młodzieży, h) wycieczki. Dodajmy, że rzadko który z biologów ma pełny etat swoich godzin, a uczyć innych przedmiotów, najczęściej geografii, fizyki lub chemii, ma znów cały szereg nowych obowiązków.

C. Przejdźmy do postulatów, które przedstawimy w 3 grupach:

- I. W sprawie zmian programu.
- II. W sprawie warunków pracy nauczyciela.
- III. W sprawie podręczników.

Ad. I. W klasie I należało by wprowadzić do programu choćby w krótkim elementarnym ujęciu przedstawicieli typów: „Robaków i szkarłupni” kosztem ograniczenia „Kręgowców”. Usunąć termin „przemiany pokoleń”, u „Jamochłonów”. Wprowadzić podział klas podczas ćwiczeń na grupy. Nie zwiększy się przez to ilość godzin dla ucznia 3, a wzrośnie jedynie dla nauczyciela  $2+1+1=4$  godz. tyg.

W klasie II można by umieścić jako pierwszy punkt programu „powtórzenie i uzupełnienie wiadomości z budowy roślin”, jako podstawę do oznaczania tychże. Przesunąć „asymilację węgla (rola chlorofilu i światła)” z roślin „Okrytozalążkowych” do glonów. Przy ustępie „znaczenie pracy roślin w ogólnej gospodarce przyrody” podkreślić znaczenie bakterii gnilnych. Wprowadzić ćwiczenia dwu-



LIUTERA MIEJ  
Radom

dzinne; zatem ilość godzin wymagałaby zwiększenia o 1 dla ucznia, a przedstawiałyby się  $1 + 2 + 2 = 5$  godz. tyg. Dotychczas praktykowane są 2 sposoby uczenia w tej klasie.

a) 1 godz. ćwicz. oddz. A., 1 godz. ćwicz. oddz. B., 2 godz. wspólna lekcja teoretyczna. Razem 4 godz. tyg.

b) 2 godz. ćwicz. oddz. A. w jednym tygodniu, 2 godz. ćwicz. oddz. B. w drugim tygodniu, 2 godz. lekcja wspólna teoretyczna co tydzień. Razem 8 godzin w dwu tygodniach, czyli 4 godz. tyg.

Osobiście prowadziłem naukę sposobem b). Dzieliłem się spostrzeżeniami przy tym toku pracy na jednym z zebrań ogniska z kolegami, a równocześnie inny kolega omawiał sposób a). Oczywiście oba sposoby mają swoje zalety i wady. Przy 1 godz. ćwiczeniach praca ćwiczeniowa bardzo nie dopisuje, czasami wręcz nie do pomyslenia n. p. fermentacje alkoholowa drożdży. Przy 2 godz. ćwiczeniach, ale co drugi tydzień nie omawia się teoretycznie „na świeżo”. Właściwe wyniki ćwiczenia można jednak zebrać w połowie drugiej godziny ćwiczeniowej. Wydaje mi się w obecnych warunkach lepszy system ćwiczeń dwugodzinnych. Przynosi uczniowi większą korzyść, daje bowiem możliwość silniejszego podkreślenia samodzielnej jego pracy, ale bardziej kłopotliwy dla nauczyciela, a to tym bardziej, że lekcje ćwiczeniowe są dzielone równocześnie na zajęcia praktyczne (raz w tyg.), no i często trafiają się dnie wolne od zajęć.

W kl. IV ze względu na obfitą treść i przygotowanie do życia, należało by powiększyć ilość godzin przynajmniej o 1 dla ucznia, zatem  $2 + 1 + 1 = 4$  godz. tyg.; albo jak domaga się większość uczących, wprowadzić ćwiczenia dwugodzinne, zatem klasa byłaby stale podzielona na dwie grupy. Ilość godzin dla nauczyciela  $2 + 2 = 4$  godz. tyg.

Ad. II. Problem zmian warunków pracy nauczyciela biologa omawiano szerszej na obradach Sekcji Przyrodniczo-Dydaktycznej XV Zjazdu Lekarzy i Przyrodników w dniach 4 — 7 lipca b. r. we Lwowie i tam uchwalono szereg ważnych wniosków, które zmierzają do ulżenia doli nauczyciela. Proszę tedy łaskawych czytelników niniejszego artykułu o przeczytanie krótkiego sprawozdania z obrad Sekcji, umieszczonego w niniejszym numerze „Przeglądu” na str. 214.

Sposoby, którymi można by odciążyć w pracy nauczyciela, a tym samym dać mu możliwość lepszego i bardziej sumiennego jej wykonania, podają wnioski uchwalone przez Sekcję. Cieszylibyśmy się, gdyby one zostały w całej pełni przychylnie potraktowane przez czynniki decydujące.

Ad. III. „Podręcznik szkolny odgrywa podstawową rolę przy utrwalaniu wiedzy”. Tak określa znaczenie podręcznika tymczasowy program na str. XXV, bardzo trafnie i słusznie. Wymagania, jakie stawia Ministerstwo podczas oceny podręczników, są bardzo wysokie.

Życie szkolne przekreśliło dotychczas w kl. I podręczniki: Dyakowskiego i Jaczewskich. Podobno ma wyjść drugie poprawione wydanie Jaczewskich. Obecnie pozostały do wyboru jedynie podręczniki: Gemborka i Dziurzyńskiego. Pierwszy z nich odznacza się świetnym podejściem do ucznia, zawiera ciekawe tematy ćwiczeń, obserwacji oraz wskazówki hodowlane. Jest to pierwszy podręcznik ujmujący w myśl programu życie zwierząt w sposób barwny i żywy, a kreślący je na tle środowiska. Wypróbowaliśmy go z bardzo dodatnim wynikiem na terenie Lwowa dopiero w ubiegłym roku szkolnym. Dziurzyńskiego podręcznik nie przeszedł jeszcze u nas próby życiowej, robi jednak wrażenie dodatnie i prawdopodobnie odpowie w zupełności swemu zadaniu. W klasie II używamy przeważnie „Mula i Radomskiego”. Podręcznik Szafera stoi oczywiście najwyżej pod względem naukowym, ale w praktyce szkolnej nie odznacza się trafnym podejściem do młodzieży, która uważa go dlatego za „zbyt trudny”. Powinien być w każdej bibliotece w kilku egzemplarzach do użytku uczniów, jako uzupełnienie i pogłębienie pewnych działów w „Mulu i Radomskim” słabiej opracowanych.

Podręcznik Kołodziejczyków nie jest u nas używany, więc trudno go oceniać. W kl. IV jedyny na razie „Radomski i Tołpa” rozwekła zbytnio dział higieny; całość jest mało treściwie ujęta i niepotrzebnie przeraża uczniów ilością stron. Łatwo krytykować, trudniej dobrze napisać. Sądziłbym, że dla IV kl. powinni pisać podręcznik: dobry pedagog-biolog i lekarz-higienista. Trwająca obecnie rewizja podręczników objęła dotychczas klasę I i II i ma być ukończona za dwa lata.

Wreszcie w zakończeniu omówmy rzecz najważniejszą: stosunek młodzieży do programu nauki.

Wśród zalet programu poruszyliśmy już kilka zasadniczych spraw, jak dostosowanie do sił duchowych i rozwoju psychicznego młodzieży i t. p. Dodajmy, że biologią młodzież naprawdę się interesuje. Samodzielność w rozwiązywaniu zagadnień występujących w toku nauki budzi inicjatywę i pomysłowość. O jakimś „przeciążeniu” nie może być mowy. Uczeń, który w szkole uważa i prowadzi sumiennie notatki, powinien w domu w ciągu najwyższej pół godziny przygotować się do lekcji. Hodowle domowe zostały już prawie zaniechane (zwłaszcza w środowiskach niezamożnych), a obserwacje domowe, jakie ma młodzież czasami polecane do wykonania, nie wymagają zbyt wiele czasu, ani trudu. Cele, jakie stawia program, są w praktyce szkolnej osiągalne. Materiał nauczania pozwoliłby po dodaniu godzin, jak wyżej podano, na należyte opanowanie i utrwalenie wiadomości, zwłaszcza gdyby podręczniki stały się na wysokości zadania. Rozwój i ćwiczenie sprawności zakreślonych w „celach i wynikach nauczania” są również pod umiejętnym i dyskretnym kierownictwem nauczyciela możliwe do zrealizowania.

*Mieczysław Kosiński (Lwów)*

## Zjazd przyrodników we Lwowie

### Sprawozdanie z obrad sekcji przyrodniczo-dydaktycznej XV Zjazdu Lekarzy i Przyrodników Polskich we Lwowie

Zjazd odbył się w dniach od 4 do 7 lipca b. r., obrady zaś sekcji w dniach 5 i 6. Razem było tedy 5 zebrań, trwających około 15 godzin, na których wygłoszono 21 referatów z rozmaitych dziedzin dydaktyki nauk biologicznych. Na zebraniach zgrupowano referaty według zagadnień, n. p. ogrody szkolne, hodowle i t. p. Szczegółowego sprawozdania nie podajemy, gdyż może ono interesować wyłącznie biologów, a ci znajdują je obszernie ujęte w „Czasopiśmie Przyrodniczym” (Łódź) lub w Księdze Pamiątkowej Zjazdu. Wnioski uchwalone podczas obrad mogą interesować szerszy ogół i dlatego potraktujemy je obszerniej. Zjazd wyraził podziękowanie Stałej Delegacji za owocne starania około realizacji wniosków dawniejszych zjazdów, których większość została uwzględniona przez decydujące czynniki, przypomniał i polecił dalszej trosce niezłatwione oraz uchwalił nast. nowe:

I. Zjazd wyraża opinię, że obok swych zadań specjalnych nauki przyrodnicze mogą na równi z humanistycznymi współdziałać w wyrabianiu poczucia patriotycznego młodzieży i uważa, że tak program, jak podręczniki i metody nauczania w szkołach powszechnych i średnich powinny realizować ten postulat, a przeciwstawić się tendencjom międzynarodowego defetyzmu, tak niebezpiecznego dla życia i obronności naszego narodu i państwa.

II. W programach liceów, gimnazjów i szkół powszechnych należy przy nauczaniu biologii podkreślać przede wszystkim ogólne wartości tego przedmiotu oraz wzbudzać ducha kultury przyrodniczej, która w niczym nie ustępuje humanistycznej, a stwarza szacunek i tolerancję dla przejawów życia.

III. Zjazd zwraca się z prośbą do Ministerstwa W. R. i O. P.:

1) o przyznanie stałej rocznej dotacji w kwocie 200 zł. na zużycie materiałów i pokrycie koniecznych wydatków, związanych z utrzymaniem i prowadzeniem pracowni biologicznych oraz umieszczenie tej kwoty w ramach normalnego budżetu każdej ze szkół średnich;

2) o przychylnie potraktowanie następujących dezhydratów, które wysunęły się jako konieczne w dotychczasowej praktyce przy realizacji programu nauki w 4-letnim gimnazjum. a) W I kl. podział klas przy ćwiczeniach na grupy, b) w II i IV kl. wprowadzenie ćwiczeń dwugodzinnych;

3) o unormowanie etatu pracy nauczyciela biologa w szkolnictwie średnim w ten sposób, by od obowiązującej liczby 21 godz. tygodniowo przyznawano zniżkę: a) 3-godzinną nauczycielom opiekującym się ogrodami szkolnymi, b) 2-godzinną za prowadzenie pracowni, przygotowywanie do ćwiczeń, opiekę nad hodowlami szkolnymi i przeglądanie notatek domowych ucznia, co wymaga nie mniej czasu, niż poprawa zadań w przedmiotach humanistycznych;

4) o przyznawanie nauczycielom uczącym w liceum ulg co najmniej w wymiarze takim, by 2 godz. w liceum = 3 godz. w gimnazjum, gdyż brak podręczników i nowość programów utrudniają warunki pracy.

IV. Sekcja stwierdza potrzebę organizowania przy szkołach, względnie przy szkolnych osiedlach rezerwatów i stacji doświadczalnych dla celów dydaktycznych.

V. Zjazd doceniając znaczenie zielarstwa dla celów gospodarczych, leczniczych i obronności kraju zwraca się do Ministerstwa W. R. i O. P., by opracowało slosowny program nauczania powyższego przedmiotu we właściwych typach szkół zawodowych (rolniczych, ogrodniczych, lasowych i technicznych).

Jak widzimy wnioski obejmują całokształt życia naszej szkoły na odcinku przyrodznawstwa, od spraw ogólnych duchowych aż do troski o poprawienie doli nauczyciela.

Poza wnioskami uchwalono jeszcze 1 memoriał i 2 apele.

## Sprawozdanie z działalności Zarządu Głównego w czasie wakacji

Podczas miesiący wakacyjnych działalność Zarządu Głównego była dość ożywiona.

W tym okresie czasu Zarząd Główny odbył kilka konferencji z przedstawicielami najwyższej magistratury szkolnej. W dniu 24 czerwca wiceprezisi: kol. kol. St. Kwiatkowski, dr. T. Mikułowski, i redaktor M. Tazbir byli przyjęci przez p. Dyrektora Departamentu Szkolnictwa Ogólnokształcącego, dr. M. Pollaka. Osobne sprawozdanie z tej konferencji zamieszczono na str. 216.

W tym również czasie Prezes Towarzystwa, prof. dr. Wł. Tatarkiewicz, łącznie z Wiceprezesem dr. T. Mikułowskim odbyli konferencję z Dyrektorem Funduszu Kultury Narodowej, p. St. Michalskim, i przedstawili mu piśmienne dane w sprawie starań T. N. S. W. o opiekę nad nauczycielami szkół średnich, pracującymi naukowo. Delegaci Prezydium prosili o współdziałanie w tej sprawie P. Dyrektora F. K. N.

W dniu 2 lipca b. r. Wiceprezes T-wa, kol. dr. T. Mikułowski, odbył konferencję z Dyrektorem Biura Personalnego Ministerstwa W. R. i O. P. p. Przybyłowiczem w sprawie polityki personalnej Władz Szkolnych przy obsadzaniu posad w szkolnictwie średnim, a w dniu 23 sierpnia z Dyrektorem Departamentu Ogólnego, p. Andrzejem Nowakiem, w sprawach związanych z budżetem szkolnictwa średniego i Inspektorem Administracyjnym, d-rem St. Stetkiewiczem, w indywidualnych sprawach personalnych.

W dniu 27 czerwca wiceprezes kol. dr. T. Mikułowski wyjeżdżał do Lwowa na posiedzenie tamtejszego Zarządu Okręgowego T. N. S. W.

W okresie wakacyjnym odbył się w dniach 2 — 6 sierpnia Międzynarodowy Kongres Nauczycieli Szkół Średnich. Towarzystwo nasze na Kongresie tym reprezentował Prezes Towarzystwa, prof. dr. Wł. Tatarkiewicz, wraz z Prezesem Okręgu Poznańskiego T. N. S. W., d-rem K. Łuczewskim. Dokładne sprawozdanie z tego Kongresu umieszczamy na str. 207—9.

Sekretarz Generalny kol. R. Mańkowski przez cały czas wakacji urzędował w godzinach biurowych, załatwiając wszelką korespondencję oraz ważniejsze sprawy organizacyjne. W bieżących sprawach szkolnych odbył kol. Sekretarz Gen. konferencję z p. d-rem St. Stetkiewiczem oraz kilkakrotnie interweniował w Biurze Personalnym i w Wydziale Szkolnictwa Ogólnokształc. Ministerstwa W. R. i O. P. w sprawach osobistych członków T. N. S. W. Wraz z kol. P. Hallterem Sekretarz Generalny reprezentował T. N. S. W. na pogrzebie Wiceministra W. R. i O. P., prof. dr. J. Ujejskiego.

Wiceprezes Towarzystwa, kol. St. Kwiatkowski, przez cały sezon letni pozostawał w Orłowie, gdzie miał pod opieką dom wypoczynkowy T. N. S. W. Kol. Wiceprezes dr. T. Mikułowski, korzystając z pobytu nad morzem, dokonał wizytacji kolonii letnich dla młodzieży w Chłapowie i Swarzewie, prowadzonych przez Zarząd Okręgu Warszawskiego oraz odbył konferencję z przedstawicielem Polskiego Komisarjatu Generalnego w Gdańsku w sprawie umożliwienia studiów germanistycznych na politechnice Gdańskiej nauczycielom szkół średnich.

Z pozostałych członków Prezydium kol. S. Poradowski wyzyskał swój pobyt nad morzem dla zbadania możliwości reaktywacji Koła T. N. S. W. w Gdańsku i odbył w tej materii kilka konferencji z tamtejszymi kolegami.

Kol. redaktor M. Tazbir zorganizował dla członków T. N. S. W. wycieczkę do Paryża dla zwiedzenia Międzynarodowej Wystawy i uczestniczył w niej osobiście. *r. m.*

## Reaktywacja Kuratorium O. S. Pomorskiego

Z dniem 1 września b. r. władze szkolne uruchamiają ponownie Kuratorium Okręgu Szkolnego Pomorskiego, zwinięte jak wiadomo w r. 1934. Reaktywację tego Kuratorium witamy z radością jako wyraz słusznej troski władz szkolnych o potrzeby Pomorza i cieszymy się, że Koledzy nasi z Pomorza uzyskują możliwość jeszcze częstszego niż dotychczas kontaktu z okręgowymi władzami szkolnymi. Cieszymy się tym bardziej, że na czele Kuratorium staje wytrawny administrator, jakim jest dr. Antoni Ryniewicz, b. Kurator O. S. Wileńskiego, potem Łódzkiego, człowiek, którego z Pomorzem łączy wieloletnia praca, gdyż był tam dyrektorem gimnazjum państwowego w Chełmnie, a potem wizytatorem szkół średnich K.O.S. Pomorskiego. Wreszcie cieszymy się, że wybór P. Ministra padł tym razem na człowieka, który szczególnie bliski jest zagadnieniom organizacyjnym nauczycielstwa, jako do niedawna Wiceprezes Zarządu Głównego TNSW.

### Konferencja z p. Dyrektorem M. Pollakiem

W dniu 24 czerwca br. delegaci Zarządu Głównego T. N. S. W. w osobach wiceprezesów: St. Kwiatkowskiego i Dr. T. Mikułowskiego, oraz red. M. Tazbira zostali przyjęci przez p. Dyrektora Departamentu Szkolnictwa Ogólnokształcącego Ministerstwa W. R. i O. P., dr. Michała Pollaka. Delegaci odbyli z p. Dyrektorem dłuższą konferencję na temat uchwał powziętych na ostatnim Walnym Zgromadzeniu T-wa, w szczególności zaś w sprawie wniosków związanych z programem i organizacją liceum oraz reformą kształcenia nauczycieli. Nadto delegaci poruszyli szereg spraw natury zawodowej, głównie dotyczących nauczycieli gimnazjów przydzielonych do szkół powszechnych, i przytoczyli szereg konkretnych przykładów ilustrujących sytuację pokrzywdzonych kolegów. W związku z zagadnieniem szkolnictwa prywatnego m. inn. omówiono sprawę komasacji gimnazjów, podkreślając te szczególne niejednokrotnie warunki, które nie pozwalają na łączenie ze sobą szkół (np. duże różnice w ich: a) materialnym położeniu, b) indywidualnym kierunku pedagogicznym, c) zespole młodzieży i inn.).

P. Dyrektor zapowiedział szereg cennych zarządzeń i na zapytania Delegacji udzielił wielu wyjaśnień.

### Konferencja z p. Dyrektorem Biura Personalnego Min. W. R. i O. P.

W dniu 2 VIII Wiceprezes Zarządu Głównego T. N. S. W., kol. T. Mikułowski, przyjęty został przez P. Dyrektora W. Przybyłowicza. Delegat T. N. S. W. przedstawił P. Dyrektorowi dane otrzymane przez T. N. S. W. z różnych Okręgów na temat grożącego przepelnienia klas pierwszych i potrzeby oddziałów równoległych w gimnazjach. Następnie kol. Mikułowski przedstawił zauważone przez T. N. S. W. niedomagania w zakresie rozstrzygnięcia konkursów na stanowiska w szkolnictwie oraz zreferował najważniejsze postulaty Walnego Zgromadzenia T. N. S. W. w sprawie awansów nauczycielskich, w sprawie powołania do szkolnictwa średniego nauczycieli przydzielonych dotąd do szkół powszechnych, w sprawie reaktywacji nauczycieli, niesłusznie przeniesionych w stan spoczynku i w sprawie niedomagań w wykonywaniu pragmatyki nauczycielskiej.

P. Dyrektor wysłuchał postulatów T. N. S. W., niektóre z nich przyrzekł przychylnie załatwić, a w wielu sprawach udzielił ważnych wyjaśnień delegatowi Zarządu Głównego.

## Ulepszanie zadawania szkolnego

Najbardziej charakterystyczną, a zarazem wspólną cechą wszystkich nowych systemów pedagogicznych jest przesunięcie punktu ciężkości z materiału nauczania na dziecko, jego potrzeby i pracę oraz wyznaczenie nauczycielowi roli wykwalifikowanego organizatora tej pracy. Stąd zadawanie szkolne stało się dziś podstawową czynnością dydaktyczną, problemem zasadniczym w nauczaniu; stąd też największa zasługa i znaczenie każdej nowej metody pedagogicznej polega głównie na jego udoskonaleniu, ulepszeniu.

Niedawno w związku z tym zagadnieniem ukazała się w tłumaczeniu polskim książka G. A. Yoakama, profesora uniwersytetu w Pittsburgu<sup>\*)</sup>. Autor w przedmowie zaznacza, że książka ta jest napisana dla tych, którzy chcą skoncentrować swą pracę nad ulepszeniem jednostek nauczania, opracowaniem i zastosowaniem arkuszy pomocniczych, a również i dla tych, którzy pragną jedynie ulepszyć technikę zadawania bez uciekania się do arkuszy pomocniczych lub innych pomysłów. Yoakam omawia w swej pracy zarówno zadawanie w szkole powszechnej, jak w średniej i wyższej, dodatnie i ujemne strony zadawania nowego i starego typu.

Punktem wyjścia i podstawą rozważań prof. Yoakama jest założenie, że „ochota do nauki jest rzeczą ważniejszą, niż metoda uczenia, gdyż może być dużo różnych metod uczenia się... lecz posiadanie sprzyjającej postawy jest zasadnicze, by uczący się chciał spożytkować którąś z tych metod dla osiągnięcia danego zamierzenia”. I w związku z tym autor przytacza bardzo obrazowe i trafne zdanie: „Wiele jest dróg, którymi można przyprowadzić konia do wody, ale nie można zmusić go do picia, chyba że ma pragnienie”.

Stąd według Yoakama wypływa jedna z ciągłych trosk dobrego nauczyciela: wykrywanie tego, co budzi w uczniach zainteresowanie i co pobudza ich do wysiłku, oraz staranne spożytkowanie tych spostrzeżeń.

I w związku z tym autor widzi następujące bodźce do czynu: współzawodnictwo, wycieczki, projekty, zajęcia konstruktywne, rozprawy, sprawozdania, dyskusje, testy, przedstawienia — dramatyzowanie, pisma szkolne, kluby, doświadczenia, gry i zabawy.

Najcenniejsze rozdziały książki poświęcone zostały teoretycznemu rozpatrywaniu, jakie powinno być zadawanie. I tutaj czytelnik znajdzie szereg praktycznych wskazówek i dobrze opracowanych przykładów.

Podstawowym celem — według Yoakama — zadawania nowego typu jest „zorganizowanie uczenia się na podstawie psychologicznej raczej niż logicznej, tak by uczeń pracował z wewnętrznej pobudki, nie z przymusu zewnętrznego”, a dalej uważa za konieczne, by wziąć pod uwagę różnice indywidualne w uzdolnieniach do nauki, doprowadzić do tego, aby dziecko gruntownie uczyło się tego, czego się uczy, oraz zapobiec niepożytecznemu wydawaniu pamięciowych faktów przez zastępowanie ich bogatą w treść dyskusją oraz takie praktyczne zastosowanie wiadomości i umiejętności do nowych sytuacji, by uczniowie mogli dojrzeć wartość rzeczy, które robią.

Do najwyższego rodzaju zadań lekcyjnych zalicza autor zadawanie twórcze, ułożone wspólnie z uczniami, naświetlone entuzjazmem nauczyciela, którego emocjonalne reakcje zawsze udzielają się młodzieży.

W książce prof. Yoakama nauczycielstwo nasze znajdzie ciekawy materiał, który może być dla niego wielką pomocą w pracy. Po uwzględnieniu różnic stosunków naszych i amerykańskich niewątpliwie potrafi ono materiał ten odpowiednio przemyśleć i celowo zastosować.

Tłumaczenie książki stoi na odpowiednim poziomie i skutkiem tego czyta się ją z przyjemnością. Nuży jedynie brak zwartości pracy, niesłychanie częste powtarzanie przez autora tych samych myśli.

<sup>\*)</sup> Biblioteka Przekładów Dzieł Pedagogicznych. T. 31. Pod redakcją dr. Zygmunta Ziemińskiego. Gerald A. Yoakam, profesor i kierownik wydziału szkolnictwa powszechnego na uniwersytecie w Pittsburgu. Ulepszanie zadawania szkolnego. Przełożyła Irena Wyrzykowska. Książnica — Atlas T. N. S. A., Lwów, Warszawa, str. 350.

## Kronika

### Zgon Wiceministra, prof. dr. J. Ujejskiego

W dniu 8 lipca b. r. zmarł Podsekretarz Stanu w Ministerstwie W. R. i O. P., prof. dr. J. Ujejski. Choroba śp. prof. Ujejskiego trwała zaledwie cztery dni. Lekarze stwierdzili obustronne zapalenie płuc z jednoczesnym zapaleniem opłucnej. W uroczystościach pogrzebowych wzięło udział liczne grono członków T-wa. Zarząd Główny T. N. S. W. reprezentował Sekretarz Generalny, kol. R. Mańkowski, oraz kol. P. Halfter. Zarząd Koła Warszawskiego — kol. J. T. Dziedzic. Nadto T-wo nasze na wieść o bolesnej stracie śp. Wiceministra Oświaty i wielkiego uczonego, przesało na ręce wdowy wyrazy serdecznego współczucia.

### Nagroda naukowa T. N. S. W.

Pragnąc ożywić ruch umysłowy wśród członków, Zarząd Gł. T.N.S.W. ogłosił w Nr. 12—13 „Przeglądu Pedagogicznego” z dn. 3 czerwca b. r. konkurs na jednorazową nagrodę naukową. W związku z tym przypominamy, że członkowie T. N. S. W., którzy zamierzają ubiegać się o tę nagrodę, winni nadesłać swe prace pod adresem Zarządu Głównego T. N. S. W. (Warszawa, Bracka 18) do dnia 1 października 1937 r.

### Zagraniczna wycieczka T. N. S. W.

W dniach 9 — 19 sierpnia odbyła się 11-dniowa wycieczka Koła Warszawskiego T. N. S. W. do Paryża na Międzynarodową Wystawę Sztuki i Techniki, połączona ze zwiedzaniem Kolonii, Berlina oraz Paryża z Wersalem i Fontainebleau. W wycieczce tej wzięło udział 17 uczestników, członków T. N. S. W. oraz kilka osób z ich najbliższej rodziny — przeważnie z Warszawy, a nadto z Łodzi, Zaleszczyk i Tarnobrzega.

### Nowe zarządzenie w sprawie kwalifikacji nauczycielskich

P. Minister W. R. i O. P. w rozporządzeniu z dnia 12 kwietnia rb., umieszczonym w numerze 5 Dziennika Urzędowego (poz. 125) wyjaśnił, że nauczyciele szkół średnich, posiadający dyplomy, wydane na podstawie ustawy z dn. 26 września 1922 r., uprawniające do nauczania we wszystkich klasach szkół średnich ogólnokształcących i seminariów nauczycielskich, — posiadają kwalifikacje zawodowe do nauczania w gimnazjach i liceach ogólnokształcących i pedagogicznych. Nauczyciele zaś, posiadający dyplomy, uprawniające do nauczania danych przedmiotów jedynie w kilku klasach szkół średnich lub seminariów nauczycielskich — posiadają kwalifikacje do nauczania tych przedmiotów we wszystkich klasach gimnazjów ogólnokształcących.

### O podręczniki dla szkolnictwa zawodowego

Ministerstwo W. R. i O. P. pismem z dnia 31 lipca b. r. (Nr. III P. U. — 4597/37) zwróciło się do T. N. S. W. z prośbą o zainteresowanie się sprawą dostarczania szkolnictwu zawodowemu podręczników i książek pomocniczych. Chodzi o wyszukanie odpowiednich autorów, o podjęcie akcji wydawniczej, stwarzanie nagród i ogłaszanie konkursów na pisanie dzieł z dziedziny szkolnictwa przemysłowego, handlowego, rolniczego oraz gospodarstwa domowego. Szczegółowy komunikat, zawierający w tej sprawie instrukcję informacyjną, oraz spis najpotrzebniejszych podręczników ze wszystkich działów szkolnictwa zawodowego zainteresowani kolidy znajdują w Nr. 7 Dziennika Urzędowego Min. W. R. i O. P. z 1937 r.

### Zmiana kierownika Biura Zarządu Głównego

Długoletni kierownik Biura Zarządu Głównego, p. Czesław Pawłowski, opuścił na własną prośbę dotychczasowe stanowisko obejmując posadę w jednej z instytucji komunalnych w Warszawie.

Na jego miejsce został kierownikiem Biura p. Kazimierz Cisek, magister praw.

## Z żałobnej karty

ś † p

# JÓZEF UJEJSKI

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Wyznań  
Religijnych i Oświecenia Publicznego  
doktór filozofii, profesor Uniwersytetu Józefa  
Piłsudskiego, zmarł w Warszawie 8 lipca 1937 r.

CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI!

Ś. p. Prof. dr. Józef Ujejski urodził się w 1883 r. w Tarnowie. W 1907 r. uzyskał doktorat filozofii na Uniw. Jagiellońskim. W latach 1907—1919 pełnił obowiązki nauczyciela gimnazjum św. Jacka w Krakowie. W tym też czasie był członkiem i uczestniczył w pracach T. N. S. W. W r. 1919 został mianowany profesorem nadzwyczajnym, a w r. 1922 profesorem zwyczajnym historii literatury polskiej w Uniwersytecie Warszawskim. W r. akad. 1932/33 piastował godność rektora tegoż Uniwersytetu. Prof. dr. Ujejski był członkiem zwyczajnym Tow. Naukowego Warszawskiego, członkiem Polskiej Akademii Umiejętności, wiceprezesem Komitetu Kasy im. Mianowskiego oraz Instytutu Popierania Nauki. Ogłosił drukiem szereg prac: o Antonim Malczewskim, Hoene-Wrońskim, Conradzie Korzeniowskim, o polskim mesjanizmie, szereg studiów o Słowackim i w. inn. Odznaczony był złotym wawrzynem akademickim, a nadto p. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej na wiadomość o zgonie odznaczył go komandorią „Polonia restituta” z gwiazdą.

Zgon ś. p. Wiceministra Ujejskiego wywołał w szeregach T.N.S.W. szczery i serdeczny żal.

**S. p. Edmund Trejchel**

W dniu 1. lutego 1937 roku zmarł w Świeciu po długiej chorobie Edmund Trejchel, nauczyciel państwowego gimnazjum w Świeciu. S. p. Edmund Trejchel urodził się 3 lipca 1882 r. w Leonowie, powiecie gostyńskim. Gimnazjum klasyczne ukończył w Płocku w r. 1901. Następnie kształcił się w Uniwersytecie Warszawskim, Politechnice w Berlinie oraz na Wszechnicy Jagiellońskiej w Krakowie. Podczas wojny światowej s. p. Trejchel został internowany przez władze rosyjskie jako obywatel niemiecki i przebywał aż do roku 1921 w Rosji, gdzie udzielał lekcji matematyki i fizyki dzieciom uchodźców polskich w Orenburgu. Po powrocie do kraju s. p. E. Trejchel pracuje jako nauczyciel matematyki początkowo w Gniewie, a od roku 1927 w Państwowym Gimnazjum w Świeciu. W pracy swej nauczycielskiej i wychowawczej umiał zjednać sobie serca młodzieży, w stosunkach zaś koleżeńskich odznaczał się wyjątkową zacnością i rzetelnością. Od początku swej pracy nauczycielskiej s. p. Trejchel jest czynnym członkiem T. N. S. W., zwolennikiem jedności rzesz nauczycielskich, a wrogiem rozłamu.

Cześć Jego zacnej pamięci!

**S. p. Jan Biełohołowy**

S. p. Jan Biełohołowy, profesor historii w Państwowym Gimnazjum im. M. Kopernika w Żywcu, długoletni członek T. N. S. W., opatrzony Św. Sakramentami zmarł dn. 18 kwietnia 1937 roku po ciężkich cierpieniach w 53 roku życia. W zmarłym utraciło grono nauczycielskie szczerego i serdecznego kolegę, szkoła sumiennego i dobrego nauczyciela, a młodzież prawdziwego przyjaciela i wychowawcę.

Cześć Jego pamięci!

**KSIĘGARNIA NAKŁADOWA K. S. JAKUBOWSKI  
LWÓW, PIEKARSKA 11**

wydała następujące podręczniki dla gimnazjów,  
przystosowane do nowych programów:

Dąbrowski J. <b>Historia</b> dla I klasy gimnazjów, wyd. 2 . . . . .	2,60
— <b>Historia</b> dla II klasy gimnazjów . . . . .	2,60
— <b>Historia</b> dla III klasy gimnazjów . . . . .	2,60
— <b>Historia</b> dla IV klasy gimnazjów . . . . .	1,80
Duchowicz Br. <b>Wiadomości z chemii</b> dla III klasy gimnazjów . . . . .	1,30
Gaertner H., Lempicki St., Skulski R. <b>Między dawnymi a nowymi laty.</b> Czytania dla I klasy gimnazjów, wyd. 2 . . . . .	2,80
Kielski B. <b>Leçons de français.</b> Podręcznik do nauki języka francuskiego w I klasie gimnazjów, wyd. 2 . . . . .	1,60
— <b>Leçons de français.</b> Podręcznik do nauki języka francuskiego w II klasie gimnazjów . . . . .	1,60
Kielski B. i Pionnier L. <b>Casimir en France.</b> Podręcznik do nauki języka francuskiego w III klasie gimnazjów . . . . .	1,80
Siwak M. <b>Geografia</b> dla II klasy gimnazjów . . . . .	2,10
Szafer W. i Dyakowski B. <b>Botanika</b> dla II klasy gimnazjów . . . . .	1,80
Szeller Z. <b>Chemia</b> dla III klasy gimnazjów . . . . .	1,30
Ks. Zarembowicz H. <b>Wierz, czyń i żyj w Jezusie Chrystusie.</b> Podręcznik do nauki religii katolickiej w II klasie gimnazjów . . . . .	1,80

Bezpłatne egzemplarze okazowe wszystkich powyższych podręczników mogą PP. Profesorowie zamawiać w Księgarni Nakładowej K. S. Jakubowskiego, Lwów, Piekarska 11.



# PAŃSTWOWE WYDAWNICTWO KSIĄŻEK SZKOLNYCH WE LWOWIE

poleca na rok szkolny 1937/38 następujące podręczniki dla gimnazjum:

## KLASA I

Bornholtz Tadeusz: <b>Historia</b> dla I klasy gimnazjów . . . . .	2,60
Cieślińska Olga i Nieniewska Halina: <b>Parlons français</b> . Podręcznik do nauki języka francuskiego dla I klasy gimnazjalnej . . . . .	1,60
Czarkowska Anna Zofia: <b>Podręcznik matematyki</b> dla I klasy gimnazjalnej . . . . .	2,10
Dewitzowa W. i Zółtkowska G. <b>Wir lernen deutsch</b> . Podręcznik do nauki języka niemieckiego dla I klasy gimnazjalnej . . . . .	1,60
Kolczyńska Ludwika i Łoziński Emanuel: <b>Książka polska</b> dla I klasy gimnazjalnej . . . . .	2,80
Kosiński Kazimierz i Rygier Leon: <b>Przemiany</b> . Książka polska dla I klasy gimnazjalnej . . . . .	2,80
Kowalski Jerzy i Golias Marian: <b>Puer Romanus</b> . Podręcznik do nauki języka łacińskiego dla I klasy gimnazjalnej, przerobiony w nowym wydaniu przez M. Goliasa . . . . .	1,50
Strycharski Ignacy i Essmanowski Stefan: <b>Italia</b> . Czytanka łacińska dla I klasy gimnazjalnej . . . . .	1,50

## KLASA II

Bornholtz Tadeusz: <b>Historia</b> dla II klasy gimnazjów . . . . .	2,60
Cieślińska Olga i Nieniewska Halina: <b>Le Français travaille</b> . Podręcznik do nauki języka francuskiego dla II klasy gimnazjalnej . . . . .	1,60
Dewitzowa W. Kern Rudolf i Zółtkowska G.: <b>Wir sprechen deutsch</b> . Podręcznik do nauki języka niemieckiego dla II klasy gimnazjalnej . . . . .	1,60
Kowalski Jerzy i Golias Marian: <b>Iuvenis Romanus</b> . Czytanki łacińskie dla II klasy gimnazjalnej . . . . .	1,60

## KLASA III

Bornholtz Tadeusz: <b>Historia</b> dla III klasy gimnazjów . . . . .	2,60
Cieślińska Olga i Nieniewska Halina: <b>Aux quatre coins de la France</b> . Podręcznik do nauki języka francuskiego dla III klasy gimnazjalnej . . . . .	1,80
Chwiałkowski Zygmunt, Shayer Wacław i Tarski Alfred: <b>Geometria</b> dla III klasy gimnazjalnej . . . . .	1,20
Dewitzowa W. i Zółtkowska G.: <b>Zum schaffenden Menschen in deutschen Landen</b> . Podręcznik do nauki języka niemieckiego dla III klasy gimnazjalnej . . . . .	1,80
Golias Marian, Kowalski Jerzy i Smereka Jan: <b>Viri illustres</b> . Podręcznik do nauki języka łacińskiego dla III klasy gimnazjalnej . . . . .	1,60
Grzebieniowski Tadeusz i Jastroch Klara: <b>Great and greater Britain</b> (Scenes and stories). Podręcznik języka angielskiego dla III klasy gimnazjalnej . . . . .	1,80
Nikiel Antoni: <b>Gramatyka niemiecka</b> dla III i IV klasy gimnazjalnej . . . . .	1,50

## KLASA IV

Bornholtz Tadeusz: <b>Historia</b> dla IV klasy gimnazjów . . . . .	1,80
Cieślińska Olga i Nieniewska Halina: <b>Les Français de nos jours</b> . Podręcznik do nauki języka francuskiego dla IV klasy gimnazjalnej (aprobata wstępna) . . . . .	—
Dewitzowa W. i Zółtkowska G.: <b>Menschen und Staaten, Schaffen und Wirken</b> . Podręcznik do nauki języka niemieckiego dla IV klasy gimnazjalnej (aprobata wstępna) . . . . .	—
Golias Marian i Smereka Jan: <b>Res Publica Romana</b> . Podręcznik do nauki języka łacińskiego dla IV klasy gimnazjalnej . . . . .	1,60
Kudławiec Antoni: <b>Geografia gospodarcza Polski</b> . Podręcznik dla IV klasy gimnazjalnej . . . . .	1,70

Podręczniki zatwierdzone do nowych programów  
na rok szkolny 1937/38

**DLA SZKÓŁ POWSZECHNYCH****Stopień I kurs A i B.**

Daszewska W. i Szpotańska I.: <b>Wspólna praca. Przyroda-geo-</b> <b>grafia — kl. III . . . kurs A</b>	1.—
<b>kurs B</b>	1.—
Dmochowski A., Ziemecki St., Szczawińska M., Wernerowa J.: <b>Nauka o przyrodzie i o</b> <b>ziemi, kl. IV . . . kurs A</b>	1.10
<b>kurs B</b>	1.10

**Stopień III lub II i III.**

Wernerowa J.: <b>Poznajamy</b> <b>przyrodę i nasz kraj — kl. IV</b>	1.40
Bzowski K.: <b>Geografia — kl. V</b>	1.60
Dyakowski B.: <b>Przyroda żywa,</b> <b>wyd. nowo opracowane—kl. V</b>	1.10
Dmochowski A. i Ziemecki St.: <b>Przyroda nieożywiona (mar-</b> <b>twą) — kl. V . . .</b>	1.—
Szober St.: <b>Gramatyka polska</b> <b>dla kl. V szkół powszechnych,</b> <b>wyd. nowe, przerobione . . .</b>	0.60
Dmochowski A. i Ziemecki St.: <b>Przyroda nieożywiona (mar-</b> <b>twą) — kl. VI . . .</b>	1.—
Feliksiak St., Kołodziejczyk J., Wernerowa J.: <b>Poznajamy</b> <b>przyrodę — kl. VI . . .</b>	1.20
Pohoska H. i Wysznačka M.: <b>Z naszej przeszłości, podrecz-</b> <b>nik do nauki historii — kl. VI</b>	1.50
Szober St.: <b>Gramatyka polska</b> <b>w szkole powszechnej—kl. VI</b>	0.55
Dmochowski A. i Ziemecki St.: <b>Przyroda nieożywiona (mar-</b> <b>twą) — kl. VII . . .</b>	1.10
Pohoska H. i Wysznačka M.: <b>Z naszej terażniejszości, pod-</b> <b>ręcznik do nauki historii —</b> <b>kl. VII . . .</b>	1.10
Szober St.: <b>Gramatyka polska w</b> <b>szkole powszechnej — kl. VII</b>	0.60

**DLA GIMNAZJÓW****Klasa I.**

Jaczewscy H. i T.: <b>Podręcznik</b> <b>zoologii . . .</b>	1.80
Serejski M. H.: <b>Historia po-</b> <b>wszechna . . .</b>	2.60
Szober St.: <b>Nauka o języku . .</b>	0.70

**Klasa II.**

Kołodziejcykowie J. i T.: <b>Bo-</b> <b>tanika . . .</b>	1.80
Szober St.: <b>Nauka o języku . .</b>	0.60
Zydler J.: <b>Geometria . . .</b>	1.—

**Klasa III.**

Szober St.: <b>Nauka o języku . .</b>	0.70
---------------------------------------	------

**Klasa IV.**

Szober St.: <b>Nauka o języku . .</b>	0.80
---------------------------------------	------

**DLA LICEÓW**

Dzwonkowski Wl.: <b>Podręcznik</b> <b>historii średniowiecznej . .</b>	0.80
Gadomski J. i Rybka E.: <b>Ko-</b> <b>smografia . . .</b>	2.50
Kalinowski St.: <b>Fizyka. tom I .</b>	4.—
Kalinowski St.: <b>Nauka fizyki,</b> <b>tom III . . .</b>	3.50
Kołodziejczyk J.: <b>Botanika dla</b> <b>seminariów. . . . . Cz. I</b>	1.90
<b>Cz. II</b>	0.90
Kridl M.: <b>Literatura polska w</b> <b>XIX. . . . . Cz. I</b>	2.—
Kridl M.: <b>Literatura polska w</b> <b>XIX, wyd. skrócone, tom I .</b>	2.60
Serejski M.: <b>Historia starożytna,</b> <b>zt. I Wschód i Grecja . . .</b>	0.75
Serejski M.: <b>Historia starożytna,</b> <b>zt. II Rzym . . .</b>	0.75
Szelaǳowski A.: <b>Dzieje po-</b> <b>wszechna. Cz. II . . . . .</b>	1.—

**KSIĘGARNIA M. ARCTA**

dostarcza podręczniki i lekturę wszystkich wydawców  
dla wszelkich szkół w Polsce.

Zamówienia załatwia szybko i dokładnie.

MINISTERSTWO W. R. i O. P. zatwierdziło Zakładowi Narodowemu im. Ossolińskich, oprócz dotychczasowych podręczników, w 1937 r. następujące:  
(Ceny wraz ze znaczkiem 10 gr na Towarzystwo Popierania Budowy Publ. Szkół Powsz.)

**Dla gimnazjum: I klasa**

- Ks. Szmyd G. dr.: *Życie chrześcijanina z Chrystusem w Kościele i liturgii*. Podręcznik do nauki religii rzymsko-katolickiej dla I kl. gimn. Cena zł. 1.50.  
Bałicki J. i Maykowski St.: *Mówią Wieki*. Podręcznik do nauki języka polskiego dla I kl. Cena zł. 2.80.  
Kijas J. i Przyboś S.: *Przewodnik metodyczny do podręcznika języka polskiego na I kl. gimn. pt.: Mówią Wieki I*.  
Słuszkiewiczowa M. i Taszycki W.: *Gramatyka języka polskiego*. Podręcznik dla I kl. Cena zł. 0.70.  
Słuszkiewiczowa M. i Taszycki W.: *Gramatyka języka polskiego. Przewodnik metodyczny*. Cena zł. 0.30.  
Moszczeńska W. i Mrozowska H.: *Podręcznik do nauki historii dla I kl.* Cena zł. 2.60.  
Chałubińska A. i Janiszewski M.: *Geografia Polski*. Podręcznik do nauki geografii dla I kl. Cena zł. 2.10.  
Dziurzyński A.: *O życiu i budowie zwierząt*. Podręcznik do nauki zoologii dla I kl. Cena zł. 1.80.  
Iwaszkiewicz B., Mazur J. i Słowikowski J.: *Arytmetyka dla I kl.* Cena zł. 2.10.  
Auerbach M. i Dąbrowski K.: *Disce latine*. Podręcznik do nauki łaciny dla I kl. gimn. Cena zł. 1.50.  
Skimina St.: *Elementa latina*. Podręcznik do nauki języka łacińskiego dla I kl. Cena zł. 1.50.  
Piprek J.: *Unser erstes deutsches Buch*. Podręcznik do nauki języka niemieckiego dla I kl. Cena zł. 1.60.

**II klasa**

- Ks. Konieczny Fr. dr.: *Nauka wiary i obyczajów*. Podręcznik do nauki religii rzymsko-katolickiej dla II kl. Cena zł. 1.80.

**IV klasa**

- Skimina St.: *Elementa latina*. Podręcznik do nauki języka łacińskiego dla IV kl. Cena zł. 1.60.  
Piprek J.: *Unser viertes deutsches Buch*. Podręcznik do nauki języka niemieckiego dla IV kl.

- Auerbach M. i Dąbrowski K.: *Gramatyka łacińska*. Podręcznik dla wszystkich klas gimnazjalnych. Cena zł. 1.40.

**W przygotowaniu podręczniki dla liceum według najnowszego programu:**

- Ks. Nowak P.: *Dogmatyka*. Podręcznik do nauki religii rzymsko-katolickiej dla I kl. liceum.  
Ks. Czesznak K.: *Podręcznik do nauki religii rzymsko-katolickiej dla II kl. liceum*.  
Brückner W., Kleiner J., Alexandrowicz Z., Bałicki J., Maykowski St.: *Literatura polska*. Podręcznik do nauki języka polskiego dla liceum.  
Krzyżanowski J.: *Podręcznik do nauki języka polskiego dla liceum*.  
Biblioteka tekstów łacińskich dla liceum pod redakcją pp. Prof. K. Dąbrowskiego i Prof. M. Goliasa.  
Piprek J.: *Podręcznik do nauki języka niemieckiego dla liceum*.  
Lechicka J.: *Podręcznik do nauki historii dla liceum*.  
**Teksty źródłowe do nauki historii.**  
Muller T. i Hermanówna St.: *Biologia*. Podręcznik dla liceum.  
Iwaszkiewicz B.: *Algebra*. Podręcznik dla I kl. liceum humanistycznego i klasycznego.  
— *Algebra*. Podręcznik dla I kl. liceum matematyczno-fizycznego i przyrodniczego.  
— *Trygonometria*. Podręcznik dla I kl. liceum humanistycznego i klasycznego.  
— *Trygonometria*. Podręcznik dla I kl. liceum matemat.-fizycznego i przyrodniczego.  
— *Tablice matematyczne*.  
— *Geometria wykresna*. Podręcznik dla I kl. liceum matematyczno-fizycznego.  
— *Geometria wykresna*. Podręcznik dla I kl. liceum przyrodniczego.  
Szerszeń St.: *Geometria wykresna*. Podręcznik dla I kl. liceum matematyczno-fizycznego (aprobata wstępna).  
— *Geometria wykresna*. Podręcznik dla I kl. liceum przyrodniczego.  
**Do Biblioteki uczniowskich Ministerstwo zatwierdziło następujące wydawnictwa:**  
Sienkiewicz H.: *Trylogia*. Najtańsze wydanie w formacie kieszonkowym. 26 tomików z objaśnieniami, 4 mapami i skorowidzami. Cena zł. 15.—  
— *Krzyżacy*. Najtańsze wydanie w formacie kieszonkowym. 8 tomików z objaśnieniami, mapą i skorowidzem. Cena zł. 5.—  
Kraszewski I. J.: *Stara baśń*. (Biblioteka Narodowa nr. 53, ser. I). Cena zł. 2.30.  
Tetmajer K.: *Wybór poezji*. W opracowaniu J. Lorentowicza. (Biblioteka Narodowa nr. 123, ser. I). Cena zł. 2.50.  
Tołpa St.: *Sładami Iosia. Z wędrowek po Hołesiu*. Cena zł. 3.—  
Jodłowski St. i Taszycki W.: *Zasady pisowni polskiej ze słownikiem ortograficznym*. Stron 208. Cena zł. 0.80.  
Jodłowski St. i Taszycki W.: *Słowniczek ortograficzny z zasadami pisowni*. Dla uczniów szkół powszechnych. Stron 155. Cena zł. 0.40.

**Wyd. ZAKŁADU NARODOWEGO im. OSSOLIŃSKICH**

DO NABYCIA WE WSZYSTKICH KSIĘGARNIACH

# NOWE PODRĘCZNIKI DLA SZKÓŁ ŚREDNICH APROBOWANE NA ROK 1937/38

## a) GIMNAZJUM

Banach, Sierpiński i Stożek: <b>Arytmetyka i geometria</b> dla I klasy gimn. Wyd. II . . . . .	2.10
Bielak i Bystron: <b>Dawniej i dziś. Wypisy polskie</b> dla I klasy gimn. Wyd. II . . . . .	2.80
Czerny i Jungman: <b>Les aventures de Polo. Podr. jęz. franc.</b> dla I klasy gimn. Wyd. II . . . . .	1.60
Gaertner i Kuraszkiewicz: <b>Mowa polska. Podr. do nauki o języku</b> dla I klasy gimn. Wyd. II . . . . .	0.70
Gebertowa: <b>Z dziejów starożytnych i wczesnego średniowiecza.</b> Wyd. II . . . . .	2.60
Grzebieniowski: <b>A first english book.</b> Wyd. II . . . . .	1.60
Karczewski: <b>Geografia Polski</b> dla I klasy gimn. Wyd. II . . . . .	2.10
Klemensiewicz: <b>Język polski. Ćwiczenia i pogadanki gramat.</b> dla I klasy gimn. Wyd. II . . . . .	0.70
Łempicki i Elgert: <b>Deutsch I.</b> Podr. jęz. niem. dla I klasy gimn. Wyd. II . . . . .	1.60
Pawłowski: <b>Geografia Polski</b> dla I klasy gimn. Wyd. III . . . . .	2.10
Romer: <b>Polska. Atlas Geograf.</b> dla I klasy gimn. Wyd. II . . . . .	2.30
Sinko: <b>Disce puer latine.</b> Podr. jęz. łac. dla I klasy gimn. Wyd. II . . . . .	1.50

## b) LICEUM

Sinko: <b>Antologia łacińska</b> dla I kl. lic. typu hum. i klas. (Aprobata definitywna) . . . . .	—,—
Straszewicz i Kulczycki: <b>Matematyka</b> dla I kl. licealnej typu mat.-fiz. i przyrodniczego (Aprobata wstępna) . . . . .	—,—
Straszewicz i Kulczycki: <b>Matematyka</b> dla I kl. licealnej typu klas. i humanist. (Aprobata wstępna) . . . . .	—,—
Pleśniewicz i Woyno: <b>Chemia z mineralogią i geologią</b> dla I kl. lic. typu mat.-fiz. (i przyrodniczego) — (Aprobata wstępna) . . . . .	—,—

Dalsze podręczniki dla liceum znajdują się w aprobacie. Odnośne zestawienie oraz egzemplarze okazowe zostaną rozesłane Dyrekcjom szkół w odpowiednim czasie.

## KSIĄŻKI POMOCNICZE:

### LEKTURA Z FIZYKI:

1. Sadowiczowa: <b>Chłodnictwo</b> . . . . .	0.90
2. Łastowiecki: <b>Promienie Roentgena i ich zastosowanie</b> . . . . .	—,—
3. Jeżewski: <b>Telewizja</b> . . . . .	—,—

### LEKTURA GEOGRAFICZNA:

1. Krygowski: <b>Lwa na trzęsawiska poleskie</b> . . . . .	0.70
2. Sychowska: <b>Nadmorskie Pędziwiatry w porcie gdyńskim</b> . . . . .	0.70
3. Zakówna: <b>Wolyńskimi drogami</b> . . . . .	0.80
4. Spereczyński: <b>Gopło</b> . . . . .	1.—

### POLECA

## KSIAŻNICA — ATLAS

LWÓW, CZARNIECKIEGO 12 — WARSZAWA 1, NOWY ŚWIAT 59.

Prenumerata z przes.: rocznie 6 zł, półrocznie 3.60. Nr. pojed. 50 gr. Ogłoszenia 1/4 str. 120 zł, 1 m/m 80 gr.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Warszawa, ul. Bracka 18, tel. 222-26 P.K.O. 1487  
Redaktor i Wyd.: Maksymilian Tazbir. Nakładem: Zarządu Głównego T. N. S. W.

Druk St. Niemiry Syn i S-ka, Warszawa, Pl. Napoleona 4, tel. 676-40.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.